

# Sixteen, Obudź we mnie Wenus

Zła noc, złe sny jak strach osaczyły mnie  
Układam Twoje słowa na serca dnie.  
Mój ból, mój krzyk  
Jak echo już dawno znikł  
A Ty jak kamienny pomnik nie widzisz nic.

Obudź we mnie swoją Wenus, zobacz serce,  
kiedy jest ci źle beze mnie  
głośno powiedz mi czas  
chcę cię takim jakim jesteś  
tylko w tobie widzę cel  
lecz nie chowaj swoich myśli za horyzont

chcę żyć  
to nic ze iskra wypala się  
wspomnienie dawnych chwil dodaje mi sił  
już czas ty wiesz, bo to co rozdzielił gniew  
na stosie zapomnienia spalić jak śmierć

Obudź we mnie swoją Wenus, zobacz serce,  
kiedy jest ci źle beze mnie  
głośno powiedz mi czas  
chcę cię takim jakim jesteś  
tylko w tobie widzę cel  
lecz nie chowaj swoich myśli za horyzont